

Sygn. akt IX Pa 67/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

**Sąd Okręgowy** w Gliwicach

**Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych** Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Maria Konieczna /spr/

Sędziowie: SSO Maria Olszowska

SSO Barbara Kubasińska- Malcher

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014r. w Rybniku

sprawy z powództwa **K. Ś. (Ś.)**

przeciwko (...) S.A. w K. Kopalni (...) w R.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu- Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 8 maja 2014 r. sygn. akt IV P 262/13

**oddala apelację**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kubasińska- Malcher

Sygn. akt IX Pa 67/14

## UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) SA w K. Oddział KWK (...) w R. powód K. Ś. (Ś.) domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 25.000,00zł tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem słuchu, które, pomimo braku stwierdzenia choroby zawodowej powoduje wiele uciążliwości w życiu powoda jako byłego pracownika pozwanej. Wskazał, że przez 36 lat pracował u pozwanej w dziale przeróbki, w którym był ciągle narażony na oddziaływanie ponadnormatywnego hałasu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Na uzasadnienie podniosła, że u

powoda nie stwierdzono choroby zawodowej i tym samym brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia. Jednocześnie przyznała, że powód był w okresie od 10.10.1975 r. do 28.12.2011 r. pracownikiem pozwanej narażonym na oddziaływanie hałasu.

**Wyrokiem z dnia 08 maja 2014r. o sygn. akt IV P 262/13 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju Wydział IV Pracy w pkt 1 zasądził od pozwanej (...) SA w K. Kopalni (...) w R. na rzecz powoda K. Ś. kwotę 15.000,00 zł, w pkt 2 dalej idące powództwo oddalił, w pkt 3 odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej w części oddalającej powództwo i w pkt 4 nakazał pozwanej (...) SA w K. Kopalni (...) w R. uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwoty 750,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od zapłaty której powód był ustawowo zwolniony.**

**W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy podał, iż ustalił i zważył, co następuje.**

Powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od 10.10.1975r. do 28.12.2011r., kiedy to przeszedł na emeryturę. Przez cały ten okres pracował w Kopalni (...) w dziale przeróbki. W miejscu pracy powód był narażony na oddziaływania ponadnormatywnego hałasu.

W miejscu pracy powoda były wyeksploatowane urządzenia, które generowały znaczny hałas. Powód stosował środki ochrony indywidualnej w postaci stoperów i słuchawek na uszy a w trakcie pracy nie otrzymał żadnych kar i upomnień w związku z ewentualnym brakiem korzystania ze środków ochrony słuchu.

Niedosłuch pojawił się u niego już przed przejściem na emeryturę, na koniec zatrudnienia został skierowany na badania, w wyniku których w uchu lewym stwierdzono słyszalność powyższej 48 decybeli a w uchu prawym między 36 a 38 decybeli. Wobec braku przekroczenia deficytu słuchu w uchu zdrowszym, w wymiarze koniecznym do stwierdzenia choroby zawodowej, stosowne organy nie wydały orzeczenia o takim przypadku. Powód konsultował się laryngologicznie i stwierdzono u niego istnienie wskazań do stosowania aparatu słuchowego. Ma problemy z komunikacją z innymi osobami, gdyż nie słyszy cichszych rozmów, musi także głośniej słuchać telewizora. Do swoich rozmówców musi zgłaszać prośby aby mówili do niego głośniej.

Obecnie u powoda średni ubytek słuch w uchu prawym wynosi 33 dB, a w uchu lewym 51,6 dB, co oznacza, że w uchu prawym występuje niedosłuch lekkiego stopnia, a w uchu lewym średniego i istnieją wskazania medyczne do obustronnego protezowania cyfrowymi aparatami słuchowymi. Pomiedzy warunkami pracy a ubytkiem słuchu istnieje adekwatny związek przyczynowy, stopień upośledzenia słuchu ma charakter nieodwracalny i skutkuje dyskomfortem w kontaktach środowiskowo-międzyludzkich przejawiającym się problemami w rozumieniu innych osób, czego usunięcie wymaga obustronnego protezowania słuchu.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu medycyny specjalisty otolaryngologa dr med. J. L. oraz zeznań powoda, które zostały uznane w całości za wiarygodne.

Roszczenie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Spornym w sprawie było, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy powoda u pozwanej, a jego schorzeniem w postaci uszkodzenia narządu słuchu oraz czy pozwana jest odpowiedzialna za naprawienie szkody jakiej doznał powód, a jeżeli tak, to w jakim zakresie.

Zdaniem Sądu I instancji, strona pozwana prowadzi przedsiębiorstwo odpowiadające definicji kodeksowej z art. 55<sup>1</sup> kc. Jest to przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Zatem odpowiedzialność strony pozwanej w zakresie czynów niedozwolonych opiera się o treść przepisu art. 435 kc.

Konstrukcja przepisów art. 435 i 436 §1 kc polega na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy.

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 kc) oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład.

Zebrane w sprawie dowody w postaci m.in. akt Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W., akt (...) w K. potwierdzają, że powód cierpi na obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo – nerwowego spowodowany hałasem. Zaś rodzaj narażenia zawodowego w przypadku powoda to hałas na jaki powód był narażony w okresie zatrudnienia u pozwanej.

Również z jasnej, wyczerpującej, szczegółowej i nie zawierającej błędów logicznych, a zatem w pełni wiarygodnej, opinii biegłego sądowego, jednoznacznie wynika, że u powoda występuje obustronny odbiorczy ubytek słuchu z pogranicza małego i średniego stopnia, które biegły łączy bezpośrednio z warunkami, w jakich powód był zatrudniony. Opinia ta wskazuje na związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy u pozwanej (praca w hałasie), a występującym schorzeniem narządu słuchu u powoda.

Bez znaczenia jest tutaj kwestia czy hałas, w jakim pracował powód, mieścił się czy nie w granicach normy, pozwana odpowiada na zasadzie ryzyka z tytułu samego funkcjonowania zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. To, że powód pracował w narażeniu na hałas nie było przez stronę pozwaną kwestionowane. Fakt wykonywania przez powoda pracy w warunkach narażenia na hałas potwierdzają również ustalenia poczynione przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W.. Oczywistym było, iż choroba (obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo – nerwowego) spowodowana hałasem mogła zaistnieć u powoda tylko podczas jego okresu zatrudnienia u pozwanej. Jest przy tym faktem znanym w środowisku górniczym, że praca w działach przeróbek wiązała się z oddziaływaniem znacznego hałasu, a odpowiednie środki ochrony indywidualnej zaczęły się pojawić dopiero w latach 90 tych ubiegłego wieku.

Sąd podzielił opinię biegłego uznając, iż zawarte w niej stwierdzenia są spójne, pełne, w świetle zasad doświadczenia życiowego rozstrzygają o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy u pozwanej a schorzeniem powoda, zawarte w opinii stwierdzenia oparte są na analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również posiadanych wiadomościach specjalnych.

W tej sytuacji w ocenie Sądu, strona pozwana odpowiada za uszkodzenie narządu słuchu powoda na podstawie art. 435 k., a powód poniósł szkodę w rozumieniu art. 444 k.c - obustronny odbiorczy ubytek słuchu z pogranicza małego i średniego stopnia spowodowany długotrwałym działaniem hałasu, co należy ocenić jako skutek trwały. Nadto powód w związku z doznany urazem narządu słuchu ma problemy ze swobodnym porozumiewaniem się, oglądaniem telewizji. Powód ponadto będzie musiał korzystać z aparatu słuchowego o podwyższonym standardzie na ucho w którym ubytek słuchu przekracza 51 dB. Ma również zalecenie używania aparatu słuchowego w uchu drugim lecz nie dokonał zakupu aparatów ze względu na ich wysoką cenę i swoją sytuację finansową.

W tej sytuacji, jeśli spełnione są przesłanki z art. 444 k.c., powód miał prawo domagania się od strony pozwanej zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c.

Przechodząc do rozważań na temat wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd zwrócił uwagę na wypowiedzi doktryny prawa cywilnego, jak i orzecznictwo sądowe, przytaczając ich treści.

Sąd uznał, że powód odczuwa rzeczywistą krzywdę związaną z występującym u niego uszkodzeniem słuchu, dlatego też uznał roszczenie powoda za zasadne, ale nie w takim zakresie w jakim wnosił powód. Sąd przyjął, iż kwota zadośćuczynienia odpowiednia dla powoda wyraża się sumą 15.000 złotych (żądana kwota 25.000 zł byłaby rażąco wygórowana), kwota ta oddaje rozmiar subiektywnych i obiektywnych cierpień powoda oraz właściwie też

odzwierciedla trwały stopień uszczerbku na zdrowiu u powoda. Kwota ta nie jest sumą oderwaną od warunków życia w społeczeństwie polskim ani w znaczeniu jej zawyżenia ani też poprzez jej niedoszacowanie.

W punkcie 3 wyroku, Sąd odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej w części oddalającej powództwo, gdyż ostateczna wysokość zadośćuczynienia zależała od uznania Sądu, a samo roszczenie było co do zasady uzasadnione. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania art. 102 kpc, gdyż za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu przemawiają względy słuszności. Obciążeniu powoda kosztami procesu sprzeciwił się również wynik porównania sytuacji ekonomicznej stron.

***Apelację od wyroku wniosła pozwana i skarżąc wyrok w całości zarzuciła:***

- naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 227 kpc poprzez nierozstrzygnięcie istoty sprawy w zakresie ustalenia, czy został wyczerpany tryb postępowania o jednorazowe odszkodowanie z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego,
- art.233§1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego polegającej na błędnym przyjęciu, że z opinii dr med. J. L. wynika związek przyczynowy pomiędzy niedosłuchem a warunkami pracy, podczas gdy z opinii tej nie wynika możliwość narażenia, a ponadto opinia ta wskazuje na kilka przyczyn obniżenia wydolności słuchu, które nie są związane z warunkami pracy w środowisku nadmiernego hałasu w okresie zatrudnienia u pozwanej,

- obrazę przepisu art. 445 §1 kc poprzez bezpodstawne jego zastosowanie i przyznanie powodowi zadośćuczynienia, podczas gdy nie istniały wymagane ku temu przesłanki.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za I i II instancję wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, iż narażenie powoda na hałas w trakcie zatrudnienia u pozwanej, o ile istniało, to nie w takim stopniu, aby skutkowało wystąpieniem choroby zawodowej. Pozwana podniosła, iż powód, zważywszy na charakter wykonywanej pracy (od 1979r. do 2008r. sztygar zmianowy lub oddziałowy), był mniej narażony na szkodliwe warunki niż pracownicy fizyczni wykonujący swoje obowiązki bezpośrednio przy czyszczeniu węgla. Praca powoda w nadzorze wykonywana była również w warunkach biurowych, stąd narażenie na hałas było minimalne.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Wskazał, że Kopalnia (...) była zakładem pracy przestarzałym, gdzie pracowała nadmierna ilość urządzeń a jego biuro znajdowało się w obrębie hali, gdzie był hałas i zapylenie tylko trochę mniejsze jak na hali. Wskazał, że do 1989r. pracownicy dozoru musieli odsłuchiwać osobiście każde urządzenie.

***Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Zaskarżone orzeczenie jest trafne i zyskuje pełną aprobatę Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, prawidłowej oceny prawnej, a rozstrzygnięcie swoje również zasadniczo prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, iż nie przekracza ona granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art.233 kpc i ostatecznie przyjął ją za własną.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I Instancji prawidłowo ustalił związek przyczynowy pomiędzy schorzeniem narządu słuchu powoda a pracą powoda u strony pozwanej w oparciu o powołane dowody, w tym ostatecznie w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu medycyny specjalisty otolaryngologa z przyczyn podniesionych już przez Sąd I instancji, jak również wobec okoliczności, iż opinia ta doręczona stronie pozwanej nie została przez tę stronę zakwestionowana.

W opinii tej biegły jednoznacznie stwierdził, iż: „nie wyklucza się istniejącego związku przyczynowego pomiędzy niedosłuchem u powoda a warunkami pracy w środowisku nadmiernego hałasu w okresie zatrudnienia przez 36 lat”.

Brak takiego wykluczenia przy wykazanej pracy powoda u pozwanej w środowisku nadmiernego hałasu, pozwala na przyjęcie istnienia związku przyczynowego jw.

Ustosunkowując się do zarzutu zgłoszonego w apelacji, dotyczącego jednorazowego odszkodowania, podnieść należy, iż jednorazowe odszkodowanie przysługiwałoby powodowi, gdyby stwierdzona była u niego choroba zawodowa w postaci zawodowego uszkodzenia słuchu i gdyby został stwierdzony uszczerbek na zdrowiu powoda z tytułu tej choroby zawodowej, co w niniejszej sprawie bezspornie nie nastąpiło, bo u powoda, mimo podjętych starań, takiej choroby, z uwagi na wielkość ubytku słuchu (przy ustalonej pracy u pozwanej w nadmiernym hałasie) nie rozpoznano.

Taka sytuacja nie wyklucza jednak możliwości dochodzenia przez powoda zadośćuczynienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu powoda w zakresie słuchu w związku z

warunkami pracy z mocy uregulowania art. 445 kc poprzez art. 300 kp jak w niniejszym postępowaniu, co wynika z ukształtowanego już w tym zakresie orzecznictwa sądowego.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd Okręgowy z mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kubasińska-Malcher